

Temat: Jezus uczy mnie kochać

1. Rozpocznij modlitwą: „Ojcze nasz...”.
2. Tematem poprzedniej katechezy było świętowanie niedzieli. Przypomnij sobie w jaki sposób chrześcijanin świętuje dzień Pański – niedzielę?
3. Przeczytaj dwa świadectwa i zastanów się co jeszcze jest bardzo potrzebne, aby w sercu mieć prawdziwą radość.

• Opowiadanie 1 – kłótnia w rodzinie, brak Boga i Kościoła

Zadzwoił dzwonek na przerwę. Wszyscy uczniowie klasy 6 b pędem ruszyli do drzwi. – Idziesz? – zapytała Krystyna.

– Nie, muszę jeszcze coś sprawdzić. Nie czekaj na mnie – odpowiedziała Agata.

Właściwie to niczego nie musiała sprawdzać, ale do domu nie chciało jej się wracać. Bo do jakiego domu?! Na pewno jak zwykle powita ją pustka i bałagan. Na stole będzie leżała kartka z napisem: „Jedzenie w lodówce, odgrzej sobie, my wrócimy późno”. I tak jest każdego dnia. Rodzice mają tylko pracę i to przez okrągły tydzień. Nawet w sobotę i w niedzielę są – jak to sami twierdzą – zapracowani. A jak chwilę są razem, to wiecznie się kłócą, kto ma trudniejszą pracę i ile zarabia. A ona, Agata, wcale się nie liczy, nie ma dla niej czasu.

Agata powolnym krokiem ruszyła w stronę drzwi. Po drodze mijala siostrę katechetkę, więc pozdrowiła ją słowami: „Szczęść Boże!”. Siostra spojrzała na uczennicę.

– Agatko, może zmażesz tablicę, bo dyżurni znowu zapomnieli – poprosiła.

– Tak. Dobrze. Zmażę – odpowiedziała Agata.

Powolnym ruchem zmywała tablicę, myśląc, co tu z sobą zrobić przez całe popołudnie.

– Nie spieszysz się? – zagadnęła siostra.

– Nie – odparła uczennica.

– Wiesz, w każdy czwartek o 17.00 mamy spotkania biblijne. Czytamy Ewangelię i dzielimy się tym, co Bóg do nas mówi, może być przysła? – zagadnęła niespodziewanie siostra.

– Dobrze. Przyjdę – odezwała się Agata lekko się uśmiechnęła i wyszła z klasy. „Pójdę na to spotkanie, i tak nie mam co robić. Może będzie ciekawie” – myślała. Bóg. Co ona, Agata, wie o Bogu? Tyle co z lekcji religii. W domu nie ma czasu dla Boga, bo tylko praca się liczy i pieniądze, które i tak skrzętnie są zbierane przez rodziców na – jak to mama mówi – „czarną godzinę”. Ostatni raz byli razem w kościele na I Komunii Świętej Agaty, i tyle. Tata twierdzi, że kościół to strata czasu, a mama mówi, że na modlitwę przyjdzie czas na stare lata, gdy człowiek już nie będzie pracował i będzie miał dużo wolnego. Czy rodzice mają rację? Skoro pieniądze są najważniejsze, to dlaczego tyle smutku w domu, kłótni, dlaczego ona, Agata, czuje się we własnym domu tak obco? Dlaczego doskonale pamięta

wspólne wyprawy do kościoła, gdy była malutka. Było zupełnie inaczej, tak wesoło, dobrze, przyjemnie, ciepło.

Może na tych spotkaniach biblijnych znajdzie odpowiedź?

- Opowiadanie 2 – wzajemna miłość w rodzinie

Znowu Bogdan wygrał rodzinny konkurs. Spryciarz. Chodzi do trzeciej klasy, a taki bystry. W to niedzielne popołudnie jak zwykle tato czytał nam fragment Ewangelii, a my prześcigaliśmy się, kto najwięcej usłyszy i najlepiej zapamięta płynące do naszych serc słowo Boże. Po konkursie poszliśmy na spacer nad San i na lody. Bardzo lubię wspólne spacerować. Tak miło iść razem z rodzeństwem i rodzicami. Po spacerze wróciliśmy do domu, zjedliśmy kolację, potem wspólnie odmówiliśmy pacierz. Najwięcej przy pacierzu ma do powiedzenia Benek – mój sześciolatek, a po nim swoje intencje podaje Łucja, zawsze coś ciekawego powie. Potem tato zostawia dla mnie – Laury – czas na refleksję. Mama z tatą na końcu. Lubię tę wspólną modlitwę. Czuję się wtedy tak, jakby Matka Boża okrywała nas swoim płaszczem i przytulała do serca i wtedy jest tyle pokoju i radości.

Jutro znowu nowy tydzień nauki i nowe wyzwania i... wewnątrzszkolny konkurs piosenki dla klas szóstych.

– Cześć! – zawołała Karolina.

– Cześć – odpowiedziała Laura.

– Dzisiaj konkurs, super! Mam świetny kawałek! Sądzę, że mam szansę na wygraną! – chwaliła się Karolina.

– Powodzenia. – odpowiedziała ze spokojem Laura. Wszyscy nie mogli doczekać się piątej lekcji, na której miał się odbyć konkurs. Pani dyrektor poinformowała, że zgłosiło się 15 uczestników. Jury było już przygotowane. Zaczął się przegląd. Uczniowie prezentowali dość wysoki poziom i byli nagradzani gromkimi brawami. Wreszcie przyszedł czas na Laurę. Wyszła na scenę i zaśpiewała piosenkę o Jezusie. Śpiewała z wyczuciem, przejęciem i radością, nie zwracając uwagi na nikogo. Wydawało się, że wyśpiewuje całe serce. Jej głos syczał nad głowami uczniów i nauczycieli i kołował spokojem, ciepłem i taką jakąś dziwną do określenia siłą. Chwilę po występie Laury nikt nie reagował, ale potem powoli i coraz głośniej rozległy się wielkie brawa. Nikt tak nie zaśpiewał jak Laura. Swoim dźwięcznym, pełnym radości i pokoju głosem wyśpiewała to, co miała w sercu. Pieśń szczerej miłości do Pana Jezusa. Karolina, przyglądając się z boku Laurze, pomyślała: „Skąd wzięło się u Laury takie skupienie, pokój. Ona tak inaczej zaśpiewała niż my wszyscy. Tak z serca!”. s. Iwona Wań

4. Pytania do powyższych tekstów, najpierw spróbuj odpowiedzieć samemu a potem sprawdź odpowiedzi z nawiasów:

– Czego zabrakło w rodzinie Agaty? (zabrakło miłości, Boga)

– Co powiesz o rodzinie Laury? (w tej rodzinie panuje miłość, jest tam Bóg)

– Co zatem jest „siłą”, która daje człowiekowi radość, poczucie szczęścia? (miłość)

5. Postawienie problemu katechezy

Skąd ta miłość płynie? Kto jest jej źródłem? Jakie jest „oblicze” miłości? Czym jest prawdziwa miłość? Jaka powinna być miłość w relacjach mężczyzny i kobiety? Na czym opiera się prawdziwa miłość? Jakie cechy charakteryzują prawdziwą miłość?

6. Przeczytaj fragment Pisma Świętego:

„Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga, (...) bo Bóg jest miłością. (...) W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy. Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował, to i my winniśmy się wzajemnie miłować (...). Bóg jest miłością, kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1 J 4,7-16).

– Kto jest źródłem miłości? (Bóg)

– W czym przejawia się miłość Boga? (Bóg nas pierwszy umiłował i zesłał swego Syna jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy)

– Do czego wzywa nas Bóg? (do miłości)

7. Przeczytaj refleksję

Źródłem prawdziwej miłości jest Bóg. Potwierdza tę prawdę Jezus, przypominając o pierwszym i najważniejszym przykazaniu miłości Boga i bliźniego. Bóg, stwarzając człowieka na swój obraz i podobieństwo, dał mu zdolność miłości doskonałej jako ofiary na rzecz bliźniego na wzór Jezusa Chrystusa. W miłości drugiego człowieka, tak jak i w odniesieniu do siebie samego, człowiek winien szukać dobra drugiej osoby. W ten sposób wypełnia przykazanie miłości i staje się dzieckiem Bożym podobnym do swojego Ojca.

Przypatrzmy się, w jaki sposób Kościół święty interpretuje wartość miłości w życiu człowieka. „Miłość jest dobrowolnym poświęceniem serca (KKK 2346). Być pełnym miłości oznacza znaleźć w czymś tak wielkie upodobanie, że człowiek wychodzi z tego, w czym tkwił dotychczas, i poświęca się temu, co nowe. Muzyk może się poświęcić dziełu. Wychowawczyni z przedszkola może z całego serca troszczyć się o powierzone jej dzieci. W każdej przyjaźni jest miłość. Najpiękniejszą formą miłości na ziemi jest jednak miłość między mężczyzną a kobietą, w której dwoje ludzi obdarowuje się sobą nawzajem. Ludzka miłość jest odzwierciedleniem Bożej miłości, w której każda miłość osiąga swą pełnię. Miłość jest głębią Trójjedynego Boga. W Bogu ma miejsce ciągła wymiana i nieustanne poświęcenie. Dzięki obfitości miłości Bożej my, ludzie, uczestniczymy w wiecznej miłości Boga. Im więcej człowiek kocha, tym bardziej upodabnia się do Boga. Miłość powinna cechować każdy wymiar ludzkiego życia, szczególnie jednak głęboko wyraźnie powinna się urzeczywistniać tam, gdzie małżonkowie, mężczyzna i kobieta, kochają się i stają się «jednym ciałem» (Rdz 2,24)”. (Youcat 402)

## 8. Podsumowanie treści

Człowiek jest istotą społeczną. Potrzebuje relacji z drugim człowiekiem. Aby ta relacja była dobra i przyniosła obfity owoc potrzeba czerpać ze źródła wszelkich relacji, czyli z miłości – daru od Boga. Jezus przez całe ziemskie życie mówił o miłości i dał przykład, jak realizować ją na co dzień. Święty Paweł w Liście do Koryntian opisał cechy prawdziwej miłości. Tylko wtedy, gdy będziemy wprowadzali w życie naukę Jezusa, pragnąc dobra drugiej osoby, osiągniemy szczęście. W ten sposób wypełnimy najważniejsze przykazanie miłości i osiągniemy nagrodę życia wiecznego.

## 9. Zapisz notatkę

Źródłem prawdziwej miłości jest Bóg. Tę prawdę potwierdza Jezus, przypominając o pierwszym i najważniejszym przykazaniu – miłości Boga i bliźniego. Bóg, stwarzając człowieka na swój obraz i podobieństwo, dał mu zdolność miłości doskonałej jako ofiary na rzecz bliźniego na wzór Jezusa Chrystusa. W miłości drugiego człowieka, tak jak i w odniesieniu do siebie samego, człowiek winien szukać dobra drugiej osoby. W ten sposób wypełnia przykazanie miłości i staje się dzieckiem Bożym podobnym do swojego Ojca.

## 10. Praca domowa

Uzupełnij zadania w kartach pracy, następnie zrób zdjęcie i prześlij na adres mailowy:

[katecheta.szkolawola@tlen.pl](mailto:katecheta.szkolawola@tlen.pl) w temacie wpisz swoje imię, nazwisko, klasę (adres jest dla wszystkich klas) i numer w dzienniku. Na tej podstawie uzyskasz ocenę z religii.

## 11. Jako modlitwę przeczytaj Hymn o miłości świętego Pawła Apostoła

„Miłość cierpliwa jest,

łaskawa jest.

Miłość nie zazdrości,

nie szuka poklasku,

nie unosi się pychą;

nie jest bezwstydną,

nie szuka swego,

nie unosi się gniewem,

nie pamięta złego;

nie cieszy się z niesprawiedliwości,

lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi,

wszystkiemu wierzy,

we wszystkim pokłada nadzieję,

wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje, [nie jest] jak proroctwa, które się skończą, choć zniknie dar języków i choć wiedzy już nie stanie. Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy: największa z nich jednak jest miłość” (1 Kor 13,4-8.13).